

Nowoczesne respiratory dla szpitala. Poseł Antoni Macierewicz przekazał sprzęt

data aktualizacji: 2020.09.16 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



(fot. Anna Wójcik-Brzezińska)

- Powstanie Centralnego Portu Komunikacyjnego i budowa nowoczesnej infrastruktury drogowej wokół lotniska sprawi, że na skierniewicki SOR trafiać będzie jeszcze więcej pacjentów, nowoczesny sprzęt będzie potrzebny - mówił podczas wizyty w Skierniewicach szef PiS w regionie.

Antoni Macierewicz zapewniał, że wart ponad 600 tys. zł sprzęt to część zakupów, które trafią do WSZ w Skierniewicach. Personel zapowiedź przyjął ze szczerym zadowoleniem: *- Lepsze narzędzia pracy to skuteczniejsze działania* - mówili.

W piątek, 11 września warta ponad pół miliona złotych aparatura została oficjalnie przekazana szpitalowi. Ponieważ WSZ miał czas zapoznać się z urządzeniami, tymi łatwiej było ocenić ich wartość.

- Sterylizator plazmowy to bardzo nowoczesne urządzenie, które pozwala na sterylizowanie sprzętu

chirurgicznego czy ortopedycznego w niskich temperaturach, nie powodując jego uszkodzenia. Do WSZ trafiły też dwa respiratory, które nasi specjaliści od sprzętu medycznego traktują jak mercedesy. Respiratory, ze względu na panujący covid są niezbędnym zapleczem, który w razie potrzeby będzie ratować życie - mówi **Jacek Kaniewski**, dyrektor skierniewickiego szpitala.

Wicemarszałek województwa **Zbigniew Ziomba** podkreśla: - Sprzęt, który trafił do Skierniewic to tylko część wydatków. Przekazaliśmy do WSZ także środki ochrony osobistej. Wartość tych zakupów przekroczył 100 tys. zł.

Na pytanie o dalsze, kluczowe z punktu widzenia szpitala inwestycje, marszałek zapewnił: - To kwestia czasu. Myślę, że działania zostaną zintensyfikowane w najbliższych miesiącach. Faktem jest, że działania doraźne po raz kolejny odsunęły potrzeby na bliżej nie sprecyzowane terminy.

Nie uzyskaliśmy zatem informacji kiedy zostanie zmodernizowana sala cięć przy oddziale położniczym. Chodzi o inwestycję, która na liście planów do realizacji pozostaje od ponad dekady.

Zakończenie budowy centralnego bloku operacyjnego w 2021 r.

- Dwie sale uruchomiliśmy w minionym roku. Trzecia sala, która od ponad dziesięciu lat stoi nie używana doczekała się modernizacji. Jesteśmy w trakcie uzyskiwania pozwoleń budowlanych i planujemy, najpóźniej 15 grudnia ją oddać i połączyć z pozostałymi salami - mówi Jacek Kaniewski, dyrektor WSZ.

Formalnie zakończenie inwestycji budowy centralnego bloku operacyjnego ma nastąpić na początku przyszłego roku. Przypomnijmy, że termin przesuwany jest drugi rok. W ramach tego zadania na potrzeby oddziały położniczego nie zostanie jednak oddana sala cięć.

- To jest oddzielne przedsięwzięcie, które jest planowane. Inwestycja w pewnym sensie była dopięta. Niestety covid plany pokrzyżował - mówi dyrektor.

Ta inwestycja jest niezmiernie ważna z punktu widzenia finansów szpitala, kolokwialnie NFZ nigdy nie miał problemy z płaceniem za przychodzące na świat dzieci.

Dziś położnictwo korzysta z jednej z sal na bloku centralnym.

Początek inwestycji budowy centralnego bloku to 2017 rok, pomijając kilka falstartów towarzyszących obietnicom przedwyborczym kolejnych ekip rządzących. Trzy lata temu padła pierwsza informacja na temat wartości planowanego zadania. Otóż centralny blok operacyjny w skierniewickim szpitalu miał powstać nakładem niespełna 10 mln zł. Dużo, ale jak na taką inwestycję - śmiesznie mało, komentowali medycy. Dziś nie ma mądrego, by powiedział, jaką kwotą zamknie się inwestycja. Jeśli chodzi o trzecią salę, na ten cel szpital uzyskał dotację marszałka - ok. 1,6 mln zł. Całość inwestycji to kilkanaście milionów?

- Zależy z jakiej perspektywy popatrzymy na inwestycję - przyznaje dyrektor. - Jeśli chcesz bowiem podsumować budżet od momentu rozpoczęcia prac związanych z organizacją tej pierwszej sali 10 lat temu, należałoby mówić o kilkadziesiąt milionach.

Źródło:

<https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/36896-nowoczesne-respiratory-dla-szpitala-posel-antoni-macierewicz-przekaz>

al-sprzet